

## LXIX OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA NAUKOWA STOWARZYSZENIA HISTORYKÓW SZTUKI „HISTORIA SZTUKI JAKO INSTYTUCJA”, Warszawa, 25-26 XI 2021 r.

W dniach 25-26 XI 2021 r. w auli gmachu Wydziału Zarządzania Kulturą Wizualną warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych odbyła się LXIX ogólnopolska konferencja naukowa Stowarzyszenia Historyków Sztuki „Historia sztuki jako instytucja”. Pierwotnie doroczna sesja historyków sztuki miała się odbyć w listopadzie 2020 r., jednak z powodu epidemii COVID-19 wydarzenie odłożono o rok. Mimo to program konferencji jeszcze bardziej zyskał na aktualności, a samo wydarzenie należy uznać za jedną z istotniejszych dyskusji nad kondycją tej dyscypliny naukowej w obecnych, polskich i międzynarodowych ramach instytucjonalnych.

Sympozjum otwarto krótko po godzinie 10:00 w czwartek. Zebranych powitał prof. Wojciech Włodarczyk, Prezes Zarządu Głównego SHS oraz Prorektor ds. Naukowych Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie prof. Jacek Martusewicz. Pierwszą sesję tematyczną „Historia i polityka” zainaugurowano kilkanaście minut później referatem prof. UAM dr hab. Mariusza Bryła pt. „Potrzeby polskiej historii sztuki przed 100 laty: zgodny chór i głos odrębny”. Prof. Bryl, znany z licznych publikacji dotyczących metodologii historii sztuki i jej dziejów, w interesujący sposób przypomniał wyniki słynnej ankiety o stanie i potrzebach nauki polskiej, zorganizowanej przez Kasę im. dr n. med. Józefa Mianowskiego w przededniu niepodległości (wyniki prezentowano na specjalnym zjeździe w 1920 r.). Skupiając się na wypowiedziach dotyczących historii sztuki, prof. Bryl wskazał na swoistość propozycji prof. Jana Bołozza Antoniewicza, sformułowanej, ale ostatecznie nie nadesłanej do publikacji – a wychodzącej poza scjentyistyczny, pozytywistyczny charakter innych głosów z tego czasu. Kolejny referat wygłosiła prof. Akademii Pomorskiej dr hab. Elżbieta Kal: „Realizm – walka klasowa – postęp, czyli o socrealistycznej koncepcji historii sztuki”. Odwołując się do źródeł z epoki, w tym publikacji mających być zarysami dziejów sztuki, jak i działalności prof. Juliusza Starzyńskiego w Instytucie Sztuki PAN, prelegentka zrekapitulowała polityczne cele stalinizacji polskiego dyskursu historii sztuki. Ostatnim z referatów pierwszej sesji było wystąpienie prof. Wojciecha Włodarczyka (ASP w Warszawie, SHS) – „„Prywatność” – niechciany model kultury”. Odwołując się do różnorodnych, współczesnych koncepcji socjologicznych i filozoficznych, prelegent zaproponował alternatywne modele dróg rozwoju kultury we współczesnej Polsce, przepracowując proste opozycje między tym co „publiczne” a „prywatne”. Już pierwsze trzy referaty wskazały na wielokierunkowość refleksji polskiego środowiska naukowego, zarówno historycznej, jak i współczesnej, wobec wyzwania kultury instytucjonalnej badań nad sztuką.

Drugą sesję pierwszego dnia zatytułowano „Historia sztuki jako dyscyplina”. Obejmowała ona dwa duże bloki referatowe, rozdzielone przerwą obiadową i dyskusją. Prof. Ryszard Kasperowicz (Instytut Historii Sztuki UW), w oparciu o pogłębione studia

nad teorią sztuki i dziejami refleksji teoretycznej nad jej badaniem przedstawił poglądy brytyjskiego historyka sztuki niemieckiego pochodzenia Edgara Winda w referacie pt. „Classicorum veterum fragmenta? Lekcja Edgara Winda”. Blok refleksji teoretyczno-historycznej kontynuowali na podobnie wysokim poziomie prof. UAM dr hab. Stanisław Czekalski („Historia sztuki wobec popperowskiej krytyki historycyzmu”) oraz mgr Łukasz Rozmarynowski (UAM) „Scjentyzm w historii sztuki: dotychczasowe osiągnięcia i niepowodzenia oraz możliwe perspektywy”. Trzej wymienieni prelegenci, reprezentujący Instytut Historii Sztuki UAM, przedstawili pogłębione studia, ugruntowane w analizie teorii i metodologii historii sztuki, oferując przydatne wnioski dla współczesnych badaczy. Pierwszy blok tej sesji zamknęło wystąpienie niezwykle zasłużonej badaczki i dydaktyka akademickiego prof. Marii Poprzęckiej (Artes Liberales, UW) zatytułowane „Historyk sztuki na bezludzkiej ziemi”. Odnosząc się do dramatycznie szybkich przemian w sztuce współczesnej, reagującej na zagrożenia kryzysem klimatycznym i redefiniującej kategorię obiektu artystycznego, prof. Poprzęcka krytycznie oceniła funkcjonowanie aparatów instytucjonalnych naszej dyscypliny, „zasysających” każdą, nawet najbardziej kontestacyjną, czy krytyczną działalność bez rzeczywistej redefinicji swoich narzędzi. Aktualność tych zagadnień wydaje się być bezdyskusyjna, także w polskiej perspektywie.

W bloku popołudniowym wysłuchaliśmy kolejnych pięciu wystąpień. Pierwsze z nich wygłosiła prof. Anna Markowska (Instytut Historii Sztuki, UW): „Sztuka w domu czyli delegitymizacja scientia artis”. W prowokacyjny intelektualnie i niezmiernie ciekawy sposób prof. Markowska przedstawiła niejako alternatywną wobec oficjalnej, zinstytucjonalizowanej w XIX w. historii sztuki akademickiej wizję dziejów kultury artystycznej, rozwijanej nie w praktykach dyskursów muzealizacji i zawłaszczenia artefaktów anektowanych czy przywłaszczanych z dworów czy pałaców, ale w oparciu o koncepcję „sztuki w domu” i inne wzorce mecenatu. Historia sztuki jako polityka, mająca opresyjny charakter – z czego z kolei wynika kryzys ról historyków sztuki jako reprezentantów instytucji, zależnych od państwa i jego polityk – to temat, na który mówiła także, w równie szeroki sposób prof. Marta Leśniakowska (Instytut Sztuki PAN): „Ekonomia polityczna historii sztuki jako nauki stosowanej”. Z kolei fundamentalnym problemem historiografii i życia artystycznego XX wieku poświęcone były dwa kolejne, równie interesujące wystąpienia operujące metodologiami socjologicznymi i analizą historii historiografii – prof. UAM dra hab. Piotra Juskiewicza „W poszukiwaniu fundamentów. Polska historia sztuki XX i XXI w. jako projekt modernistyczny” oraz dra Jakuba Banasiaka (Wydział Zarządzania Kulturą Wizualną ASP) „Postmodernizm – hegemoniczny dyskurs transformacji. Istota panowania, mechanizmy zapomnienia”. Obaj prelegenci przedstawili także ważne postulaty badawcze na przyszłość, zachęcające do dyskusji. Ostatnim prelegentem był ks. bp. prof. (UW, UKSW) Michał Janocha, który przedstawił historię obecności historii sztuki w kształceniu kapłanów rzymskokatolickich, jak i współczesną, także krytyczną refleksję na temat problemów sztuki sakralnej: „Nauczanie historii sztuki w seminariach duchownych”. Tak bogaty program referatowy, rysujący różnorodne pozycje polityczne i stąd metodologiczne, nie dał się wyczerpać w jednej dyskusji podsumowującej; tym bardziej, że na 18:15 zaplanowano wręczenie nagród w prestiżowych konkursach Stowarzyszenia Historyków Sztuki (nagrody dla młodych badaczek i badaczy w Konkursie im. ks. prof. Szczęsnego Dettloffa i nagrody za prace z historii sztuki polskiej, szczególnie dokumentacyjne i katalogowe – w Konkursie im. prof. Jerzego Łozińskiego).

Drugiego dnia sesji organizatorzy także przewidzieli dwa bloki tematyczne, które mimo rezygnacji / niemożności udziału kilku referujących zachowały zwarty merytorycznie charakter. O godzinie 9:00 ruszyła część III „Muzea, wystawy, zbiory”, otwarta referatem kustosz Agnieszki Murawskiej (Muzeum Narodowe w Poznaniu) „O zawodzie muzealnika w kontekście misji muzeów. Refleksja historyczno-prawna”. Prelegentka, przedstawiając prawne i administracyjne ramy zawodu muzealnika w Polsce dawniej i obecnie, w bardzo wymowny i przekonujący sposób zarysowała obraz dzisiejszego kryzysu instytucji muzeum. A. Murawska wskazała na rozkład etosu zawodowego (deregulacja z 2015 r.) i nasilającą się polityzację placówek muzealnych, a także jej zdaniem wszechobecny autorytaryzm zarządzania muzeami (brak konsultacji decyzji z pracownikami merytorycznymi, faworyzowanie działów administracyjnych i obsługi wielkich inwestycji, zmiana formuły działalności, stawiająca na coraz bardziej populistyczny jej kierunek), który przenosi się na standardy społeczne. Z kolei o problematyce wykluczenia, przemilczenia i pominięcia w ekspozycji muzealnej mówiła szeroko dr hab. Aleksandra Sulikowska-Bełczowska z IHS UW i Muzeum Narodowego w Warszawie („Jedność w różnorodności? Sztuka mniejszości religijnych, etnicznych i narodowych w polskich muzeach”). Opierając się na swoim własnym doświadczeniu zawodowym w roli kustoszki w MNW autorka referatu zwróciła uwagę na zapomniane początki kolekcji tego muzeum jako placówki tworzonej pierwotnie darowiznami i zapisami obywatelskimi, których charakteru nie odzwierciedla współczesna struktura ekspozycji tej instytucji. Pominięcie sztuki kręgu kościoła prawosławnego, jak i różnie rozumianej sztuki żydowskiej – mimo obecności jej w zbiorach MNW – wydają się być funkcją politycznych celów muzeum po II wojnie światowej, nadal nie w pełni przepracowanych zdaniem Autorki. W kręgu tych samych problemów, z dużą ostrością wywodu przekonująco mówił dr Piotr Rypson, uznany kurator, krytyk i historyk sztuki, prezentując referat pt. „Misja, narracja, klientelizm. Polskie muzea w czwartej dekadzie wolności”. Wskazując na szybko zmieniające się oczekiwania społeczne, medializację ekspozycji muzealnych, a przede wszystkim polityzację zarządzania muzeami i ich upartyjnienie w Polsce współczesnej, prelegent przedstawił przykłady skutków narzucania decyzji personalnych i kuratorskich przez obecny blok rządzący. Trzy przedpołudniowe referaty wywołały ożywioną, miejscami burzliwą dyskusję, w której podnoszono kolejne zarzuty, przykłady konfliktów instytucjonalnych i deprecjonowania kompetencji muzealników, choć nie brakło i głosów przeciwnych wiązaniu krytycznych diagnoz obecnego stanu z aktualną sytuacją polityczną. Wyzwania medialnej uniformizacji muzeów, ich „uatrakcyjniania”, jak i polityki personalnej opartej o pozamerytoryczne wytyczne są jednak oczywiste, a jednym z istotniejszych wniosków dyskusji w mojej ocenie jest konieczność przywrócenia samorządności, autonomii (albo ich ustanowienia) środowiska muzealnego – aby uniknąć degradacji tych instytucji i utraty społecznego zaufania do nich.

Pierwsza część czwartej sesji – pt. „Przestrzeń publiczna” – zaczęła się jeszcze przed południem; wysłuchano trzech referatów. Obrady otworzył prof. UW dr hab. Rafał Eysymontt (IHS UW), prezentując wystąpienie zatytułowane „Wpływ współczesnej historii sztuki na kształtowanie krajobrazu kulturowego i przestrzeni publicznej”. Bazując na swoim bardzo bogatym doświadczeniu zawodowym, prof. Eysymontt przedstawił panoramę różnorodnych aktywności historyków sztuki, architektury i miast we współpracy z badaczami urbanistyki, geografami, socjologami, urzędami konserwatorskimi

i samorządami terytorialnymi, omawiając też różne definicje tytułowego pojęcia. Z kolei prof. Tadeusz Żuchowski (IHS UAM) w referacie pt. „Pomnikowe potyczki historyka sztuki” odwołał się także do własnych doświadczeń w kształtowaniu/opiniowaniu polityki pomnikowej w Poznaniu oraz w gremium oceniającym koncepcje konkursowe na Pomnik Ofiar Katastrofy Smoleńskiej i Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Warszawie. Prof. Żuchowski zakończył pytaniem o to, czy rzeczywiście historycy sztuki chcą aktywnie uczestniczyć w pracach dotyczących wyboru form pomników i ich stawiania, czy też wolą pozostawać na pozycjach neutralnych, ale chętnie komentujących obserwatorów. Z tematyką pomnikową zmierzył się również dr Jakub Dąbrowski (WZKW ASP w Warszawie), przedstawiając zebranym referat pt. „Historyk sztuki między pomnikofilią a pomnikofobią”. Skupiając się głównie na drugim pojęciu w polskich realiach współczesnych, a krytycznie oceniając jakość artystyczną i przesłanie „produkcji pomnikowej” teraźniejszości, dr Dąbrowski proponował bardziej partycypacyjne i jak sądzę empatyczne próby mierzenia się z dawnymi obiektami pomnikowymi, usuwanymi w ramach dekomunizacji. I te wystąpienia sprowokowały audytorium do ożywionej dyskusji i miejscami bardzo gorącej wymiany argumentów, szczególnie wokół problematyki pomnikowej w politycznych kontekstach.

O godzinie trzynastej otwarto ostatni blok referatowy konferencji – drugą część sesji o przestrzeni publicznej. Miałem przyjemność rozpocząć ją wystąpieniem „Instytucja, mgławice, punkty styczne i linie ognia. Działania i role społeczne historyków sztuki we współczesnym Kaliszu”. Reprezentując Ośrodek Badań Regionalnych Akademii Kaliskiej i Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk przedstawiłem wyniki własnych przemyśleń oraz ankiety, rozpisanej w środowisku kaliskich historyków sztuki. W referacie wskazałem na instytucje, w których pracują w Kaliszu osoby działające w ramach naszej dyscypliny, instytucjonalną mgławicę kontaktów i różnych platform działalności naukowej – Pracownię historii sztuki i kultury artystycznej KTPN – oraz nasze działania oraz role społeczne, także te w obrębie konfliktów kaliskiej sfery publicznej. W następnej kolejności zabrał głos zastępca Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Rzeszowie Bartosz Podubny („Reklama w zabytkowej tkance urbanistycznej. Zbigniewa Hornunga walka z hydrą na przykładzie Jarosławia”), w interesujący i rozbudowany sposób omawiając działalność przedwojennego konserwatora lwowskiego na rzecz uporządkowania miejskiej kultury wizualnej zabytków Jarosławia. Przywilej zamknięcia konferencji otrzymała dr Bernadeta Stano (Instytut Sztuki Akademii Pedagogicznej w Krakowie), która podzieliła się z zebranymi efektami swoich obserwacji uczestniczących i prac badawczych nad współczesnymi akcjami artystycznymi w obiektach poprzemysłowych Śląska: „Wskrzeszanie etosu pracy w przemyśle w kontekście degradacji obiektów i przestrzeni poprzemysłowych”. Panel południowy zakończyła krótka dyskusja.

Zamknięcie konferencji miało miejsce około godziny czternastej. Z bardzo ważkim głosem wystąpiła prof. Maria Poprzęcka, podsumowując obrady i wskazując na wysoki poziom merytoryczny wystąpień. Bez wątplenia LXIX sesja SHS „Sztuka jako instytucja” dostarczyła panoramy współczesnych realiów funkcjonowania historyków sztuki w Polsce, zarówno w instytucjonalnych, jak i teoretycznych i historycznych kontekstach, z licznymi diagnozami krytycznymi. Współczesna, niezwykle skonfliktowana przestrzeń publiczna to także część problematyki sesji. Prof. Poprzęcka zwróciła uwagę na – Jej zdaniem niedająca się wytłumaczyć epidemią – obojętność stołecznych instytucji historii

sztuki (IS PAN, UW, UKSW) na dwudniowe obrady i brak szerszego udziału przedstawicieli głównych placówek uniwersyteckich czy badawczych. Ta obojętność środowiska wydaje się znamienna także dla kryzysowej sytuacji zawodu, chyba coraz mniej istotnego w oczach opinii publicznej. Referaty konferencji złożą się na publikację książkową, której powstanie zapowiedział prof. Wojciech Włodarczyk, zamykając obrady i dziękując ich uczestnikom. Należy mieć nadzieję, że poruszane przez te dwa listopadowe dni problemy przedostaną się do szerszej opinii środowiska naukowego i staną się podłożem konkretnych postulatów naprawy sytuacji, w jakiej coraz bardziej znajduje się polska historia sztuki.

*Makary Górzyński*